

Rodzinne Ogrody Działkowe jako zielone enklawy w przestrzeni miejskiej.

Wprowadzenie

Rodzinny Ogród Działkowy, zgodnie z definicją zawartą w kilkakrotnie w ostatnich dwudziestu latach nowelizowanej ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 13 grudnia 2013 roku, to „ *wydzielony obszar, przeznaczony na cele ogrodów działkowych, składający się z działek i terenu ogólnego, służący do wspólnego korzystania przez działkowców, wyposażony w infrastrukturę ogrodową*”.

W myśl zapisów art. 3 obowiązującej ustawy, podstawowymi celami rodzinnego ogrodu działkowego są:

- 1) Zaspokajanie wypoczynkowych i rekreacyjnych potrzeb społeczeństwa poprzez umożliwienie prowadzenia upraw ogrodniczych;
- 2) Poprawa warunków socjalnych członków społeczności lokalnych;
- 3) Pomoc rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywanie ich szans;
- 4) Integracja wielopokoleniowej rodziny, wychowanie dzieci w zdrowych warunkach oraz zachowanie aktywności i zdrowia emerytów i rencistów;
- 5) Integracja społeczna osób w wieku emerytalnym lub niepełnosprawnych;
- 6) Przywracanie społeczności i przyrodzie terenów zdegradowanych;
- 7) Ochrona środowiska i przyrody;
- 8) Oddziaływanie na poprawę warunków ekologicznych w gminach;
- 9) Kształtowanie zdrowego otoczenia człowieka;
- 10) Tworzenie warunków do udostępniania terenów zielonych dla społeczności lokalnych.

Rodzinne ogrody działkowe, zgodnie z zapisami formalnymi ustawy, podlegają ochronie prawnej przewidzianej w przepisach o ochronie gruntów rolnych i leśnych oraz ochronie przyrody i ochronie środowiska.

Nowa ustawa nie tylko zachowała warunki do dalszego istnienia ogrodów , ale i ich rozwoju. Co istotne, ustawodawca wyraźnie wyraźnie dał wyraz poparcia dla koncepcji, która umożliwia podtrzymanie dotychczasowych funkcji ogrodów działkowych, a nawet je wzmocnił.

Najważniejsze postanowienia nowej ustawy to:

- *zachowanie mechanizmów ograniczających likwidację ogrodów,*
- *zachowanie zasady odtwarzania likwidowanego ogrodu,*

- *zachowanie funkcji ogrodów jako terenów zielonych oraz wsparcia socjalnego,*
- *respektowanie praw nabytych działkowców do terenów ogrodów,*
- *pozostawienie decyzji, co do formy organizacyjnej w jakiej ma funkcjonować dany ogród, samym działkowcom,*
- *wprowadzenie mechanizmów umożliwiających wspieranie ogrodów przez władze publiczne, zwłaszcza w celu lepszego spożytkowania ich potencjału na potrzeby społeczności lokalnej,*
- *zachowanie możliwości przekazywania gruntów publicznych pod nowe ogrody na warunkach preferencyjnych.*

Mówiąc obrazowo, ustawa wskazuje, że na ogrody działkowe należy patrzeć nie tylko poprzez pryzmat przysłowiowej marchewki. Preambuła ustawy, jak i jej konkretne przepisy, wyraźnie wskazują na docenienie przez ustawodawcę pozostałych funkcji ogrodnictwa działkowego, zwłaszcza tych o charakterze społecznym oraz ekologicznym.

Trochę historii

Historia ogrodów działkowych sięga połowy dziewiętnastego wieku i jest nierozdzielnie związana z szybkim uprzemysłowieniem Europy i Ameryki Północnej.

Inicjatorami zakładania ogrodów działkowych dla najuboższych w latach 1853-1862 w Belgii, Francji, a potem w Niemczech, Włoszech, Anglii, Danii i Stanach Zjednoczonych były towarzystwa dobroczynne.

Zamiast zapomogi czy kartek na chleb dawano najbiedniejszym rodzinom kawałek ziemi, nasiona i narzędzia uznając, że wypracowane plony mogą poprawić ich sytuację materialną.

W literaturze przedmiotu nie ma zgodności co do roku powstania pierwszego ogrodu działkowego.

Jedni uważają iż pierwszy ogród robotniczy powstał w grudniu 1889 r. w Sedanie, a jego założycielką była pani Harvieu – fabrykantka sukna. Drudzy za twórcę ogródków robotniczych uważają dr D.G. Schrebera, dzięki któremu założono w Lipsku w 1864r. pierwszy ogród. Inni podają, że pierwszy „ogród dla biednych”, jak został dosłownie nazwany, założono w Kolonii w 1822r.

Tradycja ogrodów działkowych w Polsce sięga końca XIX wieku. Za protoplastę uznawany jest poprzednik dzisiejszego ROD im. Powstańców Wielkopolskich w Koźminie Wielkopolskim, którego korzenie sięgają roku 1824. Najstarszym funkcjonującym od początku jako ogród działkowy jest zaś ROD „Kąpiele Słoneczne” w Grudziądzu, założony w roku 1897. Za jego założyciela uważa się dr. Jana Jalkowskiego. W kronikach tego ogrodu możemy przeczytać, że członkowie powołanego przez niego Towarzystwa naturalnego stylu życia „na pól obnażeni uprawiali gimnastykę, treningi, leżakowanie, lub też brali kąpiele w specjalnie do tego celu przygotowanych wannach napełnionych mułem torfowym, nagrzanym promieniami słońca”.

Takie były początki. Jednak liczba ogrodów działkowych systematycznie rosła.

W 1918r. było 19 ogrodów z 2064 działkami, o łącznej powierzchni 70,2 ha. W 1939 r. było już 606 ogrodów, prawie 50 tys. działek które zajmowały ponad 3000 ha. Ich podstawową funkcją była wówczas produkcja warzyw i owoców, szczególnie w ogrodach organizowanych dla bezrobotnych. W zniszczonej wojną Polsce zapotrzebowanie na działki było olbrzymie. Dla mieszkańców miast były nierzadko jedynym źródłem warzyw, owoców, a nawet drobiu. Nic dziwnego, że liczba ogrodów rosła dynamicznie. W 1949r. 6500 ha zajmowało prawie 1500 ogrodów z blisko 120 tys. działek. W następnych latach powstawały kolejne.

Jednak największy w historii rozwój ogrodnictwa działkowego przypada na okres lat 80-tych ubiegłego wieku. Wtedy, powołany ustawą o pracowniczych ogrodach działkowych z 1981 roku, Polski Związek Działkowców założył ogrody na powierzchni 14,5 tys. ha i przydzielił działki 365 tys. rodzin.

Lata 80-te XX wieku to okres kryzysu. Dla rodzin działki pełniły wówczas funkcje produkcyjną. Dominowały uprawy warzyw i owoców, częsty był również chów drobiu i królików.

Po 1990 roku funkcja działki się zmieniła. Działki coraz częściej zaczęły pełnić funkcję rekreacyjną i wypoczynkową, chociaż dla wielu ubogich rodzin produkcja warzyw i owoców na działce to nadal główny sposób zaopatrzenia w te produkty.

Na 31 grudnia 2022 roku Polski Związek Działkowców zarządza 4587 Rodzinnymi ogrodami działkowymi, które zajmują łącznie powierzchnię 40 043,8237 ha, a liczba działek wynosi 903 318.

W dalszym ciągu ogrody działkowe mają licznych zwolenników, a zapotrzebowanie na działki stale rośnie. Uwidocznilo się to szczególnie

w ostatnim czasie. Zamknięcie społeczeństwa w domach w czasie epidemii COVID-19 spowodowało wzmożoną chęć posiadania własnego kawałka zieleni.

Działka, narodowe hobby Polaków.

Od dziesiątek lat własna działka w ogrodzie stała się symbolem małej stabilizacji. Dla jednych działka jest własną pustelnią, a najlepszym relaksem praca w ogrodzie. Inni zaspakajają tam potrzeby socjalizacji- przy wielu ogrodach działają świetlice czy domy działkowca, działkowcy organizują się w hobbystyczne koła np. pszczelarzy czy hodowców lilii. Działka może też być sposobem na niskobudżetowy wypoczynek.

Stereotyp działkowca to emeryckie małżeństwo. Tak naprawdę wśród pasjonatów znajdujemy różne grupy społeczne i wiekowe. Działki uprawiają nauczyciele, pracownicy służby zdrowia, urzędnicy ważnych instytucji, ale również robotnicy, a ostatnio pracownicy korporacyjni oraz prowadzący własną działalność gospodarczą.

Zdecydowana większość ogrodów w Polsce położona jest w miastach. Z bardzo wielu ogrodów działkowych korzystają zwłaszcza mieszkańcy dużych aglomeracji miejskich, np. takich jak Warszawa, Katowice, Wrocław, Szczecin, Gdańsk, Poznań, Łódź, Kraków.

Większość działkowców korzysta ze swoich działek bo są one źródłem pozyskiwania warzyw i owoców. Bo mają zdrowe i nieskażone plony. Bo są miejscem odpoczynku po pracy i oazą spokoju dla emerytów i rencistów. Bo dają ich dzieciom i wnukom warunki do bezpiecznej i zdrowej zabawy. Bo mają kontakt z innymi działkowcami. Bo mają szansę uczestniczenia w jedynych możliwych dla ich kieszeni imprezach kulturalnych w ogrodach.

Bo jest to ich hobby, lata ich pracy. Bo kochają przyrodę i środowisko naturalne. Bo są miejscem w które zainwestowali oszczędności. Bo po prostu są częścią życia ich samych i ich rodzin. Bo są ich pasją i radością.

Ogrody działkowe w województwie łódzkim.

Rodzinne Ogrody Działkowe to nieodłączny element krajobrazu wielu dużych aglomeracji.

W województwie łódzkim na 31 grudnia 2022 roku funkcjonuje 300 ogrodów działkowych prowadzonych przez Polski Związek Działkowców. Występują w 22 powiatach. Ogółem zajmują powierzchnię 1958 ha, w których jest 43312 użytkowanych działek. Przyjmując, że średnio z działki korzystają trzy osoby to w skali województwa łódzkiego jest to 129 936 osób.

Mając na uwadze wielkość tych ogrodów pod względem liczebności usytuowanych na nich działek rodzinnych to dane wyglądają następująco:

liczba działek rodzinnych	liczba ROD
1-25	10
26-50	35
51-100	103
powyżej 100	152

Tak więc 152 rodzinne ogrody działkowe są to tzw. „duże” z liczbą działek rodzinnych powyżej 100. Największy pod tym kątem zdecydowanie jest:

- ROD „Księży Młyn” w Łodzi z liczbą 902 działek rodzinnych, w następnej kolejności plasują się rodzinne ogrody działkowe:
 - „Konwalia” w Mokrej Prawej - 715 działek rodzinnych,
 - „Łagiewniki” w Łodzi - 630 działek rodzinnych,
 - „Słoneczna Polana” w Piotrkowie Trybunalskim – 629 działek rodzinnych.

Stolica województwa łódzkiego przoduje jeżeli chodzi o funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych. Na terenie miasta Łodzi jest ich aktualnie 97 a zlokalizowanych na nich jest ogółem 15 815 działek rodzinnych.

Jeżeli spojrzymy na mapę Łodzi pod względem podziału na dzielnice, to rozmieszczenie rodzinnych ogrodów działkowych przedstawia się następująco:

dzielnica m. Łodzi	liczba ROD
Widzew	32
Bałuty	29
Górna	19
Polesie	16
Śródmieście	1

Całkowity obszar zajmowany przez rodzinne ogrody działkowe na terenie miasta Łodzi wynosi 701,5851 ha.

Dla zobrazowania proponuję porównać ten areał do obszaru Lasu Łagiewnickiego, który stanowi największy kompleks leśny w granicach miast Polski i jeden z największych w Europie. Okazuje się, że powierzchni zajmowana przez rodzinne ogrody działkowe w Łodzi odpowiada 58,2 % obszaru Lasu Łagiewnickiego.

Lokalizacja rodzinnych ogrodów działkowych w wybranych przykładowo większych ośrodkach miejskich województwa łódzkiego wygląda następująco:

miasto	liczba ROD	pow. ogólna ROD	liczba działek rodzinnych
Piotrków Trybunalski	15	94,7552	2375
Tomaszów Mazowiecki	12	71,5738	1806
Skierniewice	6	35,6844	864
Sieradz	5	41,2544	923
Kutno	9	38,0894	966
Pabianice	14	60,2436	1318
Zgierz	13	43,8385	1148
Zduńska Wola	11	56,6313	1404
razem	85	442,0706	10804

Powyższe dane jasno obrazują jak olbrzymi potencjał tkwi w rodzinnych ogrodach działkowych funkcjonujących w ramach struktur Polskiego Związku Działkowców.

Rodzinne ogrody działkowe w miastach. Asphalt, beton czy zieleni.

Ogrody działkowe, pieczołowicie pielęgnowane przez uprawiających je ogrodników –amatorów stanowią niezwykle cenne zasoby przyrodnicze miast.

Ogrody działkowe zaliczają się do tych form zieleni, które dają mieszkańcom miast najpełniejszy kontakt z przyrodą.

Bardzo istotnym elementem właściwości zieleni jest jej wysoce korzystny wpływ na psychikę człowieka. Piękno roślinności oddziałuje uspokajająco na nasz układ nerwowy. Zielona barwa dodatnio działa zwłaszcza na centralny układ nerwowy, odpręża i regeneruje organizm. Jest to szczególnie ważne dla ludzi chorych bądź wyczerpanych uciążliwą i monotonną pracą. Istnieje wiele danych, że bliski kontakt z naturą ma bezpośredni związek z dobrym samopoczuciem i lepszym stanem zdrowia.

Uprawa ogrodu jest doskonałym treningiem dla mózgu. Łączy bowiem istotną aktywność umysłową z pracą fizyczną. Można powiedzieć, że mózg kieruje ręką. Uprawa ogrodu jest bardzo dobrym sposobem na przeciwdziałanie skutkom stresu. Uzasadnienie tej tezy sprowadza się do tego, że ogród pobudza mózg znanymi i nieznanymi barwami i zapachami. Istnieje

stwierdzenie o terapeutycznym znaczeniu przyrody, a także ich widok na zieleń chroni serce.

Hortiterapia – czyli terapia, leczenie ogrodem jest metodą uznawaną oficjalnie w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Japonii, Niemczech, Holandii, Belgii i krajach skandynawskich. W niektórych z nich jest refundowana ze środków budżetowych. Po raz pierwszy udokumentowana przez amerykańskiego psychologa dr Benjamin Rusha w XIX wieku. Głównym założeniem hortiterapii jest wykorzystywanie pracy w ogrodzie do rehabilitacji osób niepełnosprawnych, do resocjalizacji oraz w terapii osobowości. Ogrody działkowe to idealne miejsce do korzystania z tej formy leczenia i utrzymania ciała i ducha w dobrej formie. Działka wymaga ruchu, pracy do jej właściwego utrzymania i tu literatura podaje, że kopanie czy grabienie przez 20 minut wymaga tyle samo energii co bieg na dystansie 2 km, zaś cięcie krzewów i innych roślin jest równie korzystne jak spacer. Chodzi o to, że zachowanie kondycji w wieku późniejszym wymaga ciągłej aktywności fizycznej i psychicznej.

Wejście do ogrodu czy na działkę to większa możliwość spędzenia czasu na świeżym powietrzu, a opieka nad roślinami daje poczucie odpowiedzialności, zwiększa poczucie własnej wartości i samoocenę, zmniejsza napięcie nerwowe i odciąga myśli od codziennych problemów. Kontakt z przyrodą działa stymulująco, pobudza ciekawość, zwiększa się zasób słów i konieczność zapamiętywania nowych nazw.

Innym elementem korzystnym i o istotnym znaczeniu rodzinnych ogrodów działkowych o którym się mało wie i mówi to fakt, że tereny te w znacznym stopniu przyczyniają się do zachowania bioróżnorodności. Takiej ilości gatunków flory i fauny które występują na terenach ogrodów działkowych nie spotyka się na innych terenach zielni i należy to zachować dla przyszłych pokoleń.

W warunkach miejskich zieleń jest podstawowym elementem środowiska życia człowieka. Chroni przed nadmiernym upałem i hałasem, a także wpływa na zmniejszenie zanieczyszczenia powietrza oraz wzrost jego wilgotności. Zieleń tworzy mikroklimat.

Ogrody działkowe traktowane są jako „zielone płuca” miast, swoiste parki miejskie, czy też jako miejsca przywracania zdegradowanych terenów społeczeństwu i przyrodzie. W ostatnich latach wiele dużych miast walczy ze smogiem, a przecież ogrody to najlepsze korytarze powietrzne, które umożliwiają wymianę powietrza w mieście.

Podsumowanie.

Jak widać rodzinne ogrody działkowe to jakość i dobro samo w sobie.

Odpowiedź na pytanie, czy rodzinne ogrody działkowe w miastach są potrzebne i czy mają przyszłość nasuwa się sama.

Należy pamiętać, iż rodzinne ogrody działkowe to ogromne tereny zieleni utrzymywane przez Związek i rękami samych działkowców, a parki i inne tereny zielone w miastach wymagają corocznie wielomilionowych nakładów finansowych ze środków publicznych. To pierwsza z przyczyn, dla której warto zainwestować w tworzenie i rozwój ogrodów.

Po drugie zieleń i praca na działce oraz wypoczynek na łonie ogrodu wpływa na zdrowie człowieka – zarówno fizyczne jak i psychiczne, co zostało już dawno potwierdzone naukowo. Oznacza to, że społeczeństwo korzystające z uroków ogrodu jest zdrowsze, co z kolei wpływa na zmniejszenie wydatków na leczenie, chociażby takich cywilizacyjnych chorób jak depresja, które z roku na rok pochłaniają przecież coraz większe środki finansowe.

Po trzecie – problemem wielu miast polskich jest aktualnie odpływ ludności na przedmieścia czy do mniejszych gmin ościennych. Wielu mieszkańców „ucieka” od miejskiego zgiełku i zanieczyszczonego spalinami powietrza na wieś. Zwiększenie ilości terenów zielonych do indywidualnego wykorzystania przez mieszkańców miast z pewnością może przyczynić się do powstrzymania rodzin przed przeprowadzką. Oczywiście przyczynia się to do pozostawania wpływów podatkowych w kasach miejskich.

Można wobec powyższego wysnuć wniosek, że rozwój rodzinnych ogrodów działkowych jest ściśle związany z rozwojem miast samych w sobie, tym bardziej, że nasycenie ogrodami w wielu miastach jest zupełnie niewystarczające.

Polski Związek Działkowców podejmuje w ostatnim czasie aktywne działania, aby zwiększyć ilość ogrodów działkowych, jednakże na efekty trzeba jeszcze poczekać. Dodatkowo Związek bez pomocy władz państwowych i samorządowych sam nie przeprowadzi rozwoju ROD. Tu konieczne jest poparcie organów państwowych, miast i gmin, a także społeczne zaangażowanie, które może przełożyć się na pozytywne dla przyszłych działkowców i Związku decyzje.

Opracowanie: I. Ożegalska oraz M. Niewiadomska